



The Holy See

VIAGGIO APOSTOLICO IN POLONIA

INCONTRO DI PREGHIERA CON I FEDELI DI CRACOVIA

OMELIA DEL SANTO PADRE GIOVANNI PAOLO II

Cracovia - Mercoledì, 10 giugno 1987

1. Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Witam w imię Jezusa Chrystusa moich Rodaków: krakowian i gości, na tych samych Błoniach, na których już dwukrotnie dane mi było sprawować Eucharystię podczas moich odwiedzin w Ojczyźnie.

Kraków jest miastem studentów. Tak się szczęśliwie składa, że w pobliżu miejsca naszego spotkania znajduje się wielkie studenckie miasteczko. Do całej braci akademickiej, do studentek i studentów wszystkich uczelni i wszystkich wydziałów kieruję moje serdeczne uczucia i pozdrowienia.

Witam Was wszystkich w imię Jezusa Chrystusa-Tego, który u kresu swej mesjańskiej misji odchodząc z tego świata do Ojca, powiedział do Apostołów: a jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata” (*Matth.* 28, 20). Dzisiaj te słowa zostaną odczytane we Mszy świętej na Wawelu, przy krzyżu błogosławionej królowej Jadwigi.

“Jestem z wami”. Słowa te posiadały szczególną wymowę w momencie odejścia Chrystusa. Stały się one potwierdzeniem tego, co wcześniej, przed męką, powiedział w wieczerniku: “nie zostawię was sierotami: Przyjdę do was” (*Io.* 14, 18). I w tym samym wieczerniku ustanowił Sakrament swego Ciała i Krwi: Eucharystię. Sakrament Jego “odejścia” przez krzyż i “przyjścia”, ciągłego “przychodzenia” do nas, swoich uczniów i wyznawców, przychodzenia w mocy Ducha Świętego.

2. "Jestem z wami". Po raz trzeci dane mi jest przybyć do Ojczyzny i spojrzeć na to królewskie miasto w czasie kiedy Kościół w Polsce skupiony jest wokół Sakramentu Chrystusowej Miłości "aż do końca", poprzez Kongres Eucharystyczny.

W związku z tym ważnym wydarzeniem, mogę raz jeszcze spełnić to pragnienie, które stale jest obecne w moim sercu - a mówią o tym również słowa apostoła Pawła, wybrane jako czytanie liturgiczne na dzisiejsze spotkanie: "gorąco . . . pragnę was zobaczyć, aby wam użyczyć nieco daru duchowego dla waszego umocnienia, to jest abyśmy się u was nawzajem pokrzepili wspólną wiarą - waszą i moją" (*Rom. 1, 11-12*). Tak pisze Apostoł w Liście do Rzymian, a ja dzisiaj te słowa pragnę przyjąć za swoje i zastosować do obecnego spotkania. Przecież znajduję się na miejscu, na którym moja wiara rodziła się i doznawała przez lata "pokrzepienia" ze strony tej wspólnoty, wśród której wzrastałem, której potem służyłem jako kapłan i biskup aż do dnia, w którym Pan kazał mi przejąć rzymskie dziedzictwo świętego Piotra.

3. Łączy nas przeto, drodzy Bracia i Siostry, ta wieloraka wspólnota: wspólnota narodu i kultury, wspólnota wiary i Kościoła . . . Łączy nas wspólnota trwania przy tym samym Chrystusie, który powiedział: "Jestem z wami".

Powiedział Apostołom i wszystkim. Nam powiedział.

Jego słowo było świadectwem tego Świadka Odwiecznego, jakim jest Syn współistotny Ojcu, tego Świadka naocznego. W Nim wyraziła się prawda o Bogu Przymierza, o Emmanuelu - o Bogu, który cały jest w sobie - w tajemnicy swego trójjedynego Bóstwa: Ojca, Syna i Ducha Świętego, a równocześnie pragnie być z człowiekiem: Emmanuel - Bóg z nami. I to Jego odwieczne pragnienie i zamiar sięga do ostatnich granic. Owszem, poza granice tego, co człowiek może pomyśleć lub wyobrazić. Jest to prawdziwie miłość, która "do końca umiłował", kiedy stał się - jako współistotny Ojcu Syn - jednym z nas: człowiekiem. I jeszcze dalej: wszedł w dzieje wszystkich ludzi i przekroczył granicę, którą stawia wszelki ludzki grzech, aby mimo grzechu być z nami. Tę granicę "przekroczył" w swym krzyżu na Golgocie, w swej paschalnej tajemnicy On: Chrystus-nasza Pascha - Żertwa i Kapłan całych dziejów człowieka na ziemi. Żertwa i Kapłan naszego Odkupienia.

4. On, Chrystus: Eucharystia.

Eucharystia - sakrament Chrystusa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego. Sakrament - znak widzialny liturgii Kościoła. W tym znaku Jego paschalna tajemnica trwa w sposób rzeczywisty: rzeczywistością Najświętszego Sakramentu naszej wiary. Chrystus, który "przez własną krew wszedł do wiecznego przybytku, aby się wstawiać za nami" (*Hebr. 9, 12.24*) jako "jedyne Pośrednik między Bogiem i ludźmi" (*1 Tim. 2, 5*), w tym Sakramencie dopełnia z dnia na dzień słów swojej obietnicy: "jestem z wami" . . . "jestem z wami aż do skończenia świata". Słowo stało się Ciałem - i Słowo stało się Sakramentem.

W imię tego Słowa i tego Sakramentu dzisiaj jestem wśród Was, tak jak bywałem przez tyle lat poprzez kapłańskie świadectwo Słowa i Sakramentu.

I oto wraz z Apostołem “składam dzięki Bogu mojemu przez Jezusa Chrystusa za was wszystkich . . . Bóg . . . któremu służę w [głębi] mego ducha, głosząc Ewangelię Jego Syna, jest mi świadkiem, że nieustannie was wspominam, prosząc we wszystkich modlitwach moich” (*Rom. 1, 8-10*).

A te moje modlitwy są tylko znikomą częścią tego, co Wy mi ofiarujecie. Wy, moi Rodacy: Waszej nieustannej pamięci przed Bogiem, która towarzyszy mojej posłudze Kościołowi w Rzymie i na całym świecie, Waszych ofiar. O, Drodzy moi! Jak wielki jest mój dług wobec Was wszystkich: młodych i starych, wobec Was, chorych i cierpiących, wobec kapłanów, zakonów i świeckich. Wobec całego Ludu, w którym mieszka Emmanuel: Chrystus. Eucharystia. .

Kościół krakowski - przy obecnych odwiedzinach Papieża w Ojczyźnie - zdecydował się ograniczyć na rzecz innych Kościołów i miejsc. W duchu eucharystycznego “dzielenia się z braćmi”.

Pragnę przeto w to nasze krótkie spotkanie włożyć całe serce. Usposabia mnie do tego i ten drogi mi wizerunek Matki Bożej z Kalwarii Zebrzydowskiej, która wychowywała moje serce od najmłodszych lat. Dziękuję za to, że przybyła ze swojego sanktuarium i znajduje się na miejscu naszego spotkania. A dzieje się to na stulecie koronacji Jej wizerunku, której dokonał kardynał Albin Dunajewski w roku 1887.

Na początku Roku Maryjnego, który zainaugurował Kościół powszechny od dnia Pięćdziesiątnicy, pragnę u stóp Matki Boskiej Kalwaryjskiej złożyć papieską różę jako wyraz wdzięczności za wszystkie łaski, które przez Nią stają się udziałem pielgrzymów, i za to, czym była i nie przestaje być w moim życiu.

Maryja jest stale obecna w tajemnicy Chrystusa i Kościoła. Jest obecna w wieczerniku Zielonych Świąt w dniu, w którym poprzez moc Ducha Świętego Kościół narodził się w Jerozolimie. Pragnę przeto, aby Rok Maryjny, jaki rozpoczęliśmy dopiero co, przybliżył nas jeszcze bardziej do tej tajemnicy, w czasie kiedy cała ludzkość, a przede wszystkim chrześcijanie, przygotowują się do Roku Dwutysięcznego od narodzin Chrystusa.

6. Chcę w to nasze spotkanie włożyć całe serce. Bardzo pragnąłem spełnić życzenia wielu w Krakowie, moim mieście rodzinnym. Zwłaszcza życzenia parafii na Osiedlu Krowoderskim i na Wzgórzach Krzesławickich. Jeśli nie mogę dokonać- według ich życzenia - konsekracji obu tych kościołów parafialnych, z których trudnymi początkami byłem tak bardzo osobiście związany, to przyjmijcie przynajmniej to moje serdeczne pragnienie. Przecież. Pan Jezus tak często przyjmuje również Komunię naszych pragnień: duchową Komunię. Nie bądźcie gorsi od Pana Jezusa.

I niech w Waszych wspólnotach - na Wzgórzach i na Krowodrzy, spełnia się z dnia na dzień Chrystusowa obietnica: "Jestem z wami".

7. Tak. Jest z nami, drodzy Bracia i Siostry! Chrystus jest z nami. Chrystus-nasza Pascha, nasza Eucharystia. Jest z nami. Przed tabernakulum pali się dzień i noc wieczysty płomień. Po raz pierwszy w Polsce zapalił go na Wzgórzu Wawelskim biskup krakowski, błogosławiony Wincenty Kadłubek, w roku 1215. Odtąd nigdy nie zagasła owa wieczna lampka, symbolizująca zarazem eucharystyczną obecność Pana - i naszą wiarę (O.K. Świżek, O. Cist., *Błogosławiony Wincenty Kadłubek*, in "Poscy Święci", vol. 2, Warszawa 1983, pp. 28. 57).

A przez to, że On jest z nami, że w nas przebywa, my sami jesteśmy inni. Jesteśmy "nowym stworzeniem" (2 Cor. 5, 7). I nie możemy pozostawać "starym kwasem", jak mówi Apostoł (Rom. 6, 4), ale chodzić "nowości życia".

Pascha nostrum immolatus est Christus.

Każdy z nas jest nowym stworzeniem, nowym człowiekiem. Jako osoba. Jako wspólnota ludzka. Jesteśmy przecież jako Kościół również Ciałem Chrystusa.

Ta "nowość życia" jest rzeczywistością.

I jest też wyzwaniem.

Tak. Chrystus jest nieustannym wyzwaniem. Takim wyzwaniem stał się dla Apostołów, dla Pawła z Tarsu. Dla tylu, tylu ludzi, którzy przeszli przez to miasto, przez tę ziemię.

I dla nas. Dla nas jest On też wyzwaniem. Nie możemy poddawać się upadkowi ducha, depresjom. Nie może zdominować nas frustracja - duchowa czy społeczna.

Przecież "ku wolności wyswobodził nas Chrystus" (Gal. 5, 1). I stale wyzwala. Na całej ziemi rozbrzmiewa orędzie tego wyzwolenia w Chrystusie. Żyją nim społeczeństwa niejednokrotnie bardzo doświadczone.

"Wyzwalające możliwości nauki, techniki, pracy, ekonomii i działalności politycznej nie przyniosą swych owoców, jeśli nie znajdą swego natchnienia i swej miary w prawdzie; i miłości, silniejszych niż cierpienie, a objawionych ludziom przez Jezusa Chrystusa" - te słowa pochodzą z Instrukcji o chrześcijańskiej wolności i wyzwoleniu, doniosłego dokumentu Stolicy Apostolskiej z ostatnich lat.

Wiadomo, że to orędzie ma swoją osobną historię również w naszych dziejach. I każdy z nas jest wezwany, ażeby do tej trudnej historii dopisał nowy rozdział, nowa część, fragment.

“Jeśli Bóg z nami, któż przeciwko nam?” - pyta święty Paweł (Congr. pro Doctr. Fidei, *Libertatis Conscientia*, 24).

A Bóg jest z nami.

Eucharystia pozostaje nieustającym tego potwierdzeniem.

Jest z nami. Jest Emmanuelem.

8. Patrzę na Kraków. Mój Kraków, miasto mojego życia. Miasto naszych dziejów. I powtarzam słowa modlitwy, która codziennie wraca na moje wargi:

“Boże, Rządco i Panie narodów, z ręki i karności Twojej racz nas nie wypuszczać!” - słowa wielkiego Piotra Skargi, którego szczątki doczesne spoczywają w krakowskim kościele Św. Ap. Piotra i Pawła. I dalej: “Dziękujemy Ci za to, że Ojców naszych wyprowadziłeś z rąk ciemiężców, najeźdźców i nieprzyjaciół . . . że po latach niewoli obdarzałeś nas na nowo wolnością i pokojem”.

I teraz znowu - teraz, kiedy tyle sił potrzeba Narodowi, aby zachować wolność, prosimy Cię, Boże: napełnij nas mocą Twojego Ducha. Uspokój serca, dodaj ufności w Twoją miłość. . . Wzbudź w Narodzie chęć do cierpliwej walki o zachowanie pokoju i wolności. Spraw, abyśmy co dzień stawali się zdolni własnymi rękami i społeczną solidarnością, wpatrzeni w tajemnicę Twojego krzyża, budować naszą wspólną przyszłość.

Boże, niech Duch Święty zmienia oblicze naszej ziemi i umacnia Twój lud . . . Niech nam pomaga zachować Twoje królestwo w życiu osobistym i rodzinnym, w życiu narodowym, społecznym, państwowym.

Chroń nas przed egoizmem indywidualnym, rodzinnym, społecznym. Nie pozwól, żeby mocniejszy gardził słabszym. Broń nas przed nienawiścią i uprzedzeniem wobec ludzi innych przekonań. Naucz nas zwalczać zło, ale widzieć brata w człowieku, który źle postępuje i nie odbierać mu prawa do nawrócenia. Naucz każdego z nas dostrzegać własne winy, byśmy nie zaczęli dzieła odnowy od wyjmowania źdźbła z oka brata.

Naucz nas widzieć dobro wszędzie tam, gdzie ono jest; natchnij nas zapałem do ochraniania go, wspierania i bronienia z odwagą.

Zachowaj nas od uczestniczenia w zakłamaniu, które niszczy nasz świat. Daj odwagę życia w prawdzie.

Obdarzaj nas chlebem codziennym. Błogosław naszej pracy.

Boże, Rządco i Panie narodów!

Chryste, któryś nas do końca umiłował . . .
Maryjo, Królowo Polski . . . Amen.

© Copyright 1987 - Libreria Editrice Vaticana

Copyright © Dicastero per la Comunicazione - Libreria Editrice Vaticana